

## Pamięci Wieszcza.

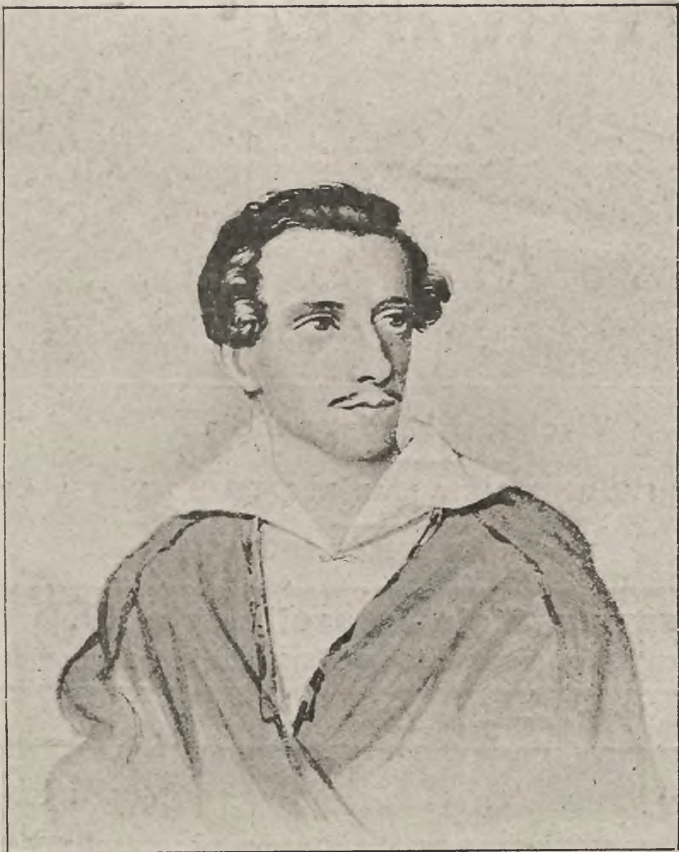
Uczciliśmy Króla-Ducha. Uczciliśmy pamięć jednego z największych poetów, mocarza słowa i myśli, pieśniarza tęsknoty i smutku. Bo smutek rzeźny cechuje wszystkie niemal utwory Juliusza Słowackiego, stanowiąc odbicie smutnego jego życia. Przez współczesnych niedoceniony, doczekał się dopiero po śmierci należnej sobie sławy i chwały.

nieśnienia zwłok Wieszcza na Wawel w roku jubileuszowym, co byłoby przyczyniło się do uświetnienia obchodu. Wskutek tego też stracił obchód jubileuszowy, przynajmniej w Krakowie, cech zupełności i wszyscy czuli, że brak czegoś, brak czegoś bardzo ważnego.

Dwa dni poświęcono uroczystościom jubileuszowym. W sobotę popołudniu odbyło się w auli *Collegii Novi* inauguracyjne zebranie Towarzystwa inie-

warstw oraz zajęcie się budową jego pomnika. Związek ten ma urządzać stałe zgromadzenia, odczyty, wykłady, dyskusje o dziełach wydanych, o teatrze, muzyce, wystawach sztuki i t. d. Po żywej dyskusji wnioski przedstawione uchwalono.

Drugim punktem programu obchodu był uroczysty wieczór w teatrze miejskim, obecnie imienia Juliusza Słowackiego. Rozpoczął przedstawienie Lucyan Rydel pięknym przemówieniem, poczem nastą-



Juliusz Słowacki.



Pamięci wieszcza: Pokój w stylu epoki Słowackiego na wystawie jubileuszowej w gmachu Tow. sztuk pięknych w Krakowie

Dziś cały naród czci jego pamięć i zachwyca się pięknosciami jego niepospolitych, jego przecudnych dzieł.

I jedno pragnienie ożywia cały naród. Aby prochy nieśmiertelnego Wieszcza spoczęły jak najrychlej na ziemi rodzinnej. Chwila ta — zdaje się — bliska, mimo opozycji pewnych sfer, broniących wstępu na Wawel naszemu Geniuszowi.

Niestety jednak nie dało się uskutecznić prze-

nia Juliusza Słowackiego. Przybyło na nie wiele osób z kół literackich, artystycznych i naukowych, dalej grono pań i młodzieży akademickiej. Powitał ich i obrady zagał imieniem inicjatorów poety Jerzy Żuławski, poczem na przewodniczącego zebrania powołano Zygmunta Sarneckiego.

Sprawę założenia Towarzystwa im. Słowackiego referował Jerzy Żuławski. Celem nowego towarzystwa ma być szerzenie kultu poety wśród szerszych

pił żywy obraz figuralny, przedstawiający „Apoteozę poety“ według układu artysty-malarza L. Benedyktowicza. Apoteoza ta miała uplastyczyć na scenie cały świat twórczej wizji Słowackiego. Stały więc wokoło biustu poety w malowniczej grupie i kostymach główne postaci jego dramatów i poematów. A więc Roza Weneda, Lilla Weneda, Książ Marek, Ellenai, Ojciec zadzumionych, Swentyna, Szczęsny, Semenenko, Regimentarz, Strażnik



Pamięci wieszcza: Przemówienie dra Wróbla (X) u stóp kościoła św. Anny do uczestników pochodu.